

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

w sprawie P. W.

skazanej za czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 listopada 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 24 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 859/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt II K 803/20,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łukowie wyrokiem z dnia 26 września 2022 roku, sygn. akt II K 803/20:

1. oskarżoną P. W. uznał za winną czynu polegającego na tym, że w okresie od 16 grudnia 2019 roku do 26 maja 2020 roku w [...], woj. [...], uporczywie nękała A. C. w ten sposób, że wbrew woli pokrzywdzonej kontaktowała się z nią telefonicznie przysyłając wiadomości sms oraz wysyłając wiadomości drogą elektroniczną zawierające zniewagi i słowa zniesławiające

pokrzywdzoną oraz groźby zabójstwa, które wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę spełnienia, a nadto wzbudziły u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, czym równocześnie istotnie naruszyła prywatność pokrzywdzonej, wyczerpującego znamiona art. 190a § 1 k.k. w zbiegu z art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 190a § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w związku z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej P. W. środek karny w postaci zakazu zbliżania się do A. C. na odległość mniejszą niż 10 (dziesięć) metrów na okres 5 (pięciu) lat kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego;
3. na podstawie art. 41a § 1 k.k. w związku z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej P. W. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób z A. C. na okres 5 (pięciu) lat;
4. w zakresie czynu zarzucanego w pkt II oskarżoną P. W. uznał za winną tego, że w dniu 24 czerwca 2020 roku w [...], w województwie [...], przesłała na pocztę elektroniczną męża pokrzywdzonej dwie wiadomości tekstowe skierowane do A. C. zawierające słowa zniesławiające pokrzywdzoną i pomawiające ją o wyłudzenie pieniędzy i zniszczenie życia innych osób, to jest przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 212 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie tego przepisu w związku z art. 33 § 3 k.k. wymierzył jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;
5. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej P. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 2396,23 (dwu tysięcy trzystu dziewięćdziesięciu sześciu 23/100) złotych, w tym 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. C. kwotę 2400 (dwu tysięcy czterystu) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanej.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2023 roku, sygn.

I. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że:

1. przyjął, iż czynu z pkt I wyroku oskarżona dopuściła się w okresie od 25 lutego 2020 r. do 16 kwietnia 2020 r.,
2. uchylił rozstrzygnięcie z pkt II wyroku,
3. uniewinnił oskarżoną od czynu przypisanego jej w pkt IV wyroku,
4. obniżył do kwoty 180 zł opłatę wymierzoną w pkt V wyroku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

III. zasądził od oskarżonej P. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. C. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach wniósł obrońca skazanej, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając,

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 434 § 1 k.p.k. polegające na orzeczeniu na niekorzyść oskarżonej P. W. poprzez przyjęcie, że oskarżona czynu z punktu I dopuściła się w okresie 2 miesięcy, a nie 5 miesięcy jak w wyroku Sądu I instancji i jednocześnie utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w zakresie orzeczonej kary (10 miesięcy pozbawienia wolności), co oznacza, że Sąd skazał oskarżoną za czyn trwający 2 miesiące i pozostawił za ten czyn karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem taką jaką Sąd I instancji uznał za odpowiednią dla czynu trwającego 5 miesięcy, podczas gdy Sąd II instancji orzekał w warunkach obowiązywania zakazu *reformationis in peius* i nie mógł orzec na niekorzyść oskarżonej;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 434 § 1 k.p.k. polegające na poczynieniu ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonej P. W. polegających na ustaleniu, że zachowanie oskarżonej wypełniało znamię uporczywości i znamię nękania a także, że oskarżona spowodowała u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia, podczas gdy Sąd I instancji w ogóle takich ustaleń nie poczynił i skazał oskarżoną pomimo braku ustalenia tych znamion czynu;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. 190a § 1 k.k. polegające na uznaniu, że brak sprzeciwu ze strony pokrzywdzonej nie wyklucza możliwości skazania oskarżonej za czyn z art. 190a § 1 k.k. i w efekcie skazanie oskarżonej za czyn z art. 190a § 1 k.k. pomimo ustalenia, że pokrzywdzona nie sprzeciwiała się działaniom oskarżonej;

4. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. 190a § 1 k.k. polegające na uznaniu, że oskarżona wypełniła swym zachowaniem znamię uporczywości nękania pokrzywdzonej, podczas gdy Sąd jednocześnie ustalił, że oskarżona wysyłała wiadomość do pokrzywdzonej jedynie w 3 dniach w ciągu 2 miesięcy tj. w dniu 25 lutego 2020 r., w dniu 1 marca 2020 r. oraz w dniu 16 kwietnia 2020 r., a to oznacza, że w jej zachowaniu brak w jej zachowaniu cech uporczywości;

5. rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1a k.p.k. w zw. z art. 190a § 1 k.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazy prawa materialnego tj. art. 190a § 1 k.k. polegającej na skazaniu oskarżonej za przestępstwo uporczywego nękania, podczas gdy z dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych:

- nie wynika, aby zachowanie oskarżonej wypełniało znamię uporczywości
- nie wynika, aby zachowanie oskarżonej wypełniało znamię nękania
- nie wynika, aby oskarżona miała zamiar udręczenia pokrzywdzonej
- nie wynika, aby oskarżona spowodowała u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub aby oskarżona istotnie naruszyła jej prywatność i uznanie, że zarzut ten został postawiony nieprawidłowo, gdyż obrońca kwestionował w apelacji również ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, podczas gdy Sąd I instancji nawet w stosunku do faktów, które ustalił, prawo materialne zastosował błędnie i dopuszczalne było postawienie tego zarzutu, a Sąd II instancji go merytorycznie w ogóle nie rozpoznał;

6. rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących błędnych ustaleń faktycznych i uznanie, że zarzuty te są niezasadne w

obliczu stwierdzonej w wyniku kontroli odwoławczej prawidłowo dokonanej przez sąd I instancji oceny dowodów, podczas gdy wszystkie zarzuty podniesione w apelacji dotyczące błędnych ustaleń faktycznych miały charakter pierwotny i nie były skutkiem uprzedniej błędnej oceny dowodów;

7. rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1a k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego obrazu prawa materialnego tj. art. 190 § 1 k.k. polegającej na skazaniu oskarżonej za przestępstwo gróźb karalnych, podczas gdy z dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych nie wynika, aby pokrzywdzona obawiała się, że kierowane do niej groźby mogą zostać spełnione;

8. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 434 § 1 k.p.k. polegające na poczynieniu ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonej P. W. polegających na ustaleniu, że pokrzywdzona obawiała się, że kierowane do niej groźby mogą zostać spełnione, podczas gdy Sąd II instancji orzekał w warunkach obowiązywania zakazu reformationis in peius i nie mógł dokonywać ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonej;

9. rażące naruszenie prawa procesowego które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 i art. 436 k.p.k. poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego istotny wpływ na jego treść, polegającego na nieustaleniu, że z uznanych za wiarygodne dowodów w postaci korespondencji pomiędzy stronami i wykazu połączeń wynika, że oskarżona w okresie zarzutu (5 miesięcy) kierowała do pokrzywdzonej wiadomości tekstowe sms i za pośrednictwem poczty elektronicznej jedynie kilka razy (w kilku dniach) wysyłając po kilka wiadomości naraz, a zatem kontaktowała się z pokrzywdzoną jedynie 1-2 razy w miesiącu, a zatem zachowanie oskarżonej nie wypełniło znamienia uporczywości.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzuconego jej czynu wskazanego w punkcie I wyroku Sądu I instancji.

Dodatkowo skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd odwoławczy ani przepisów procesowych, ani przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona. Podzielając utrwalone w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdzić trzeba, że postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W toku zaś tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z 15 marca 2023 r., IV KK 549/22; postanowienie SN z 10 lipca 2019 r., II KK 210/19; postanowienie SN z 21 września 2017 r., IV KK 276/17).

Przedmiotem kasacji jest wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie, stąd zarzuty w niej podnoszone powinny dotyczyć tego orzeczenia. Można wyjątkowo w kasacji wytykać uchybienia wyrokowi sądu I instancji, ale wtedy warunkiem skuteczności takich zarzutów jest wykazanie, że te uchybienia przeniknęły do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia kasacji. Uczynić to należy poprzez wskazanie tych przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do owego „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację. Bez wypełnienia tych warunków tego rodzaju zarzuty kasacji są traktowane jako odnoszące się do wyroku sądu I instancji i przez to nie mogą być uznane za procesowo skuteczne.

Kasacja nie służy zatem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie SN z 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; postanowienie SN z 11 października 2022 r., V KK 332/22, LEX nr 3511268).

Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji ma miejsce w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, że nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 397/17). O zasadności kasacji nie przemawia oczywiście sama ilość podniesionych zarzutów, lecz jedynie ich trafność.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów sformułowanych w kasacji stwierdzić należy, że żaden z nich nie okazał się zasadny. Przy czym podniesione zarzuty, podobnie jak w zwykłym środku odwoławczym charakteryzują się mnogością, różnorodnością, powtarzalnością i niepoprawnością sformułowań.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutów pierwszego i drugiego, dotyczących rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 434 § 1 k.p.k., uznać należało ten zarzut za niezasadny. Przypomnieć należy, że wskazany w kasacji jako naruszony przepis art. 434 § 1 k.p.k., wyrażający zakaz *reformationis in peius*, zabrania wprowadzić orzekania „na niekorzyść”, lecz nie może on być interpretowany jako nakaz orzekania „na korzyść” (zob. postanowienie SN z 4 marca 2008 r., sygn. III KK 302/07, LEX nr 361537; postanowienie SN z 8 czerwca 2022 r., I KK 152/22). W orzecznictwie i doktrynie prezentowany jest pogląd, że sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do obniżenia kary oskarżonemu, gdy eliminuje z kwalifikacji prawnej przypisanego mu przestępstwa jeden z przepisów będący elementem kwalifikacji kumulatywnej, zwłaszcza jeżeli przepis ten nie był podstawą wymiaru kary (zob.m.in. T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467, Komentarz, Warszawa 2014, art. 434). Nie sposób zgodzić się z przedstawioną w kasacji argumentacją, że dokonując modyfikacji opisu czynu na korzyść sąd jest automatycznie zobowiązany do orzeczenia kary łagodniejszej. Założenie takie nie

znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Kwestia ewentualnego niedostosowania kary do stopnia zawinienia czy społecznej szkodliwości czynu nie może być więc rozpatrywana z perspektywy naruszenia zakazu *reformationis in peius*, a jedynie naruszenia samych dyrektyw wymiaru kary. Kasacja nie może jednak być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 in fine k.p.k.). Na marginesie należy zauważyć, że Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku podał powody rozstrzygnięcia o karze, wskazując, że kara łagodniejsza nie odniosłaby zakładanych przez kodeks karny celów (s. 9 uzasadnienia).

Odnosząc się do zarzutów obrazy prawa materialnego tj. art. 190a § 1 k.k. (pkt 3 i 4 kasacji), uznać należy, że zarzuty te w istocie dotyczą faktycznej podstawy rozstrzygnięcia i są nieuprawnione w postępowaniu kasacyjnym. Podzielić należy w tym zakresie utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego z którego wynika, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podniesiony jedynie w razie niekwestionowania samych ustaleń faktycznych (zob. postanowienie SN z dnia 16 listopada 2017 r., II KK 346/17, LEX nr 2397601; postanowienie SN z dnia 16 października 2020 r., I KK 29/19, LEX nr 3082469). Tego rodzaju sytuacja nastąpić może w razie nieprawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod określony przepis statuujący czyn zabroniony czy też błędnej wykładni znamion konkretnego przestępstwa. Natomiast z uzasadnienia kasacji wynika, że podstawą zarzutów obrazy art. 190a § 1 k.k. jest niezasadna ocena zeznań pokrzywdzonej, która jak wskazuje autor kasacji, nie sprzeciwiała się działaniom oskarżonej, jak i zachowanie samej oskarżonej. Skarżący kwestionuje więc de facto ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd odwoławczy jak i Sąd I instancji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy, odnosząc się do analogicznych zarzutów apelacyjnych obrazy prawa materialnego, wskazał, że „są one błędnie postawione”, bowiem ich podniesienie jest możliwe, gdy nie kwestionuje się oceny dowodów i ustaleń faktycznych, a nadto „z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że oskarżona wypełniła znamiona czynu przypisanego jej w pkt I zaskarżonego wyroku”. Sąd Najwyższy w pełni podziela wyrażone w tym zakresie stanowisko Sądu odwoławczego.

Dodać tylko wypada, jak słusznie wskazał Sąd odwoławczy, że brak sprzeciwu pokrzywdzonej względem działań skazanego, nie wyklucza możliwości

przypisania mu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 190a § 1 k.k. Formułowanie żądań ze strony osoby pokrzywdzonej, aby sprawca zaprzestał nękania, nie należy do warunków, które determinują możliwość przypisania odpowiedzialności karnej za ten czyn (zob. postanowienie SN z 21 grudnia 2020 r., IV KK 253/20).

Ponadto, wbrew twierdzeniom skarżącego, zawartych w punkcie 4 kasacji, Sąd odwoławczy nie ustalił, „że oskarżona wysyłała wiadomości do pokrzywdzonej jedynie w 3 dniach w ciągu 2 miesięcy tj. w dniu 25 lutego 2020 r., w dniu 1 marca 2020 r. oraz w dniu 16 kwietnia 2020 r., a to oznacza, że w jej zachowaniu brak cech uporczywości”. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wyraźnie wskazuje, że Sąd ten uznał datę 25 lutego 2020 r. jako początek czasookresu czynu, data 1 marca 2020 r. odnosi się do następnej wiadomości, zaś data 16 kwietnia 2020 r. wskazuje na ostatnią wiadomość skierowaną do pokrzywdzonej (s. 12 uzasadnienia). Nie oznacza to jednak, aby wiadomości były wysyłane przez oskarżoną tylko w te 3 dni. Przeciwnie, z ujawnionego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego wynika, że takie wiadomości były wysyłane także w dniach 23 marca 2020 r. (k. 57-66 akt), 24 marca 2020 r. (k. 66 akt), 12 kwietnia 2020 r. (k. 6-9 akt) i 15 kwietnia 2020 r. (k. 32 akt).

W odniesieniu do stanowiska skarżącego należy podnieść, że o realizacji znamienia „uporczywości” z art. 190a § 1 k.k. winny decydować okoliczności konkretnej sprawy i w oparciu o nie należy dokonywać oceny czy ustalone w sprawie działanie sprawcy, realizowane w określonych ramach czasowych, wskazuje na cechę zachowania uporczywego. W przedmiotowej sprawie Sąd odwoławczy potwierdził, że zachowanie oskarżonej wyczerpuje znamię „uporczywości”, o czym świadczy rozciągnięcie zdarzenia na okres kilku miesięcy oraz ich ilość (s. 8 uzasadnienia).

Za całkowicie bezzasadne uznać należy również zarzuty zawarte w pkt 5, 6, 7 i 9 kasacji, dotyczące obrazy art. 433 § 2 k.p.k., a polegające na nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych. Wskazać należy, co wynika wprost z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo gdy kontrola ta miała charakter pozorny. Innymi słowy, zarzut rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. może być skuteczne tylko

wtedy, gdy sąd II instancji nie rozpozna zarzutów apelacyjnych w ogóle lub gdy nie odniesie się do nich w uzasadnieniu orzeczenia, uwzględniając przy tym treść art. 457 § 3 k.p.k. Zatem, aby zarzut formułowany przez skarżącego okazał się skuteczny, musi on wykazać, że podczas kontroli odwoławczej uchybienie faktycznie zaistniało, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi rażące naruszenie przepisów (zob. postanowienie SN z 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 490/16; postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r., sygn. akt II KK 593/21). Powyższe w żadnym zakresie nie zostało przez obrońcę skazanego we wniesionej kasacji zrealizowane. Sąd odwoławczy bowiem, co wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w sposób pełny i rzetelny odniósł się do wszystkich postawionych w apelacji zarzutów, swoją decyzję w tym przedmiocie szczegółowo uzasadniając. Sąd II instancji na wstępie uzasadnienia wskazał, że z uwagi na mnogość i różnorodność zarzutów apelacyjnych oraz niepoprawny sposób ich przedstawienia, uznał za zasadne odniesienie się do zastrzeżeń skarżącego z zachowaniem poprawnej metodyki stawiania zarzutów odwoławczych.

Reasumując, zauważyć należy, że w istocie wniesiona kasacja sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądów I i II instancji. Wprawdzie kasacja zawiera zarzuty kierowane pod adresem orzeczenia wydanego przez Sąd odwoławczy, to jednak zawarte w niej argumenty są zbieżne z tymi podnoszonymi w apelacji. Skarżący właściwie zmierza do przedstawienia własnej i odmiennej od ustaleń Sądów obu instancji oceny przeprowadzonych dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego. Skarżący formułując w ten sposób kasację, będącą nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, środek ten potraktował jako kolejny instancyjny środek odwoławczy, co jest niedopuszczalne. Wielokrotnie bowiem podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala na prowadzenie dublującej niejako „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z 7 czerwca 2017 roku, III KK 27/17, Lex nr 2335984).

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wobec oddalenia kasacji, rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 24 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Ka 859/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt II K 803/20, w trybie art. 532 § 1 k.p.k., stało się bezprzedmiotowe.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

[ms]